

Vienio, Prawo do kultury (ft. Bisz, Miuosh, Cheeb)

Posłuchaj głosów synów kultury i kontrkultury

Vienio tym razem kontroluje przepływ
Czytaj z gazet plakatów i starych murów
Jak podążać ścieżką kultowych tytułów
Kilka szczegółów Ze świata kultury
Wzbogacaj tym zmęczony umysł

Przecież tłumy w swoim szcurzym tempie bez kultury zginą ewidentnie
Patrzę na mury i tak konsekwentnie
Spijam kulturę z każdym zakrętem
Być konsumentem świadomych wyborów
Tyle koncertów, płyt, nowych zespołów
Być rezydentem i znać swoje prawa
Drzemka, event, jakaś wystawa
Zawsze poprawia fundament kultury
Kiedy odbiorcy z twórcą nie dzielą mury
I bez cenzury wejść w kulturę proszę
Kupić winyl, film, przeczytać książkę

Ty tam, chyba ciebie znam
Obserwuję cię jak szukasz czegoś codziennie sam
To wiele imion mam
Z ulicy wyrasta
Kwiat wolności – wiedza i kultura we krwi
Mamy co?
Mamy prawo do kultury od zawsze
Tkwimy tu uparcie
To nasz dom
Trybuny myśli co zbudowała do gwiazd nie jeden most

Gdy widzisz kulturalne zwłoki ziomuś ani mur
Mówisz, że to nie jest twój problem, ani mój
Lecz trzeba działać zanim chała otumani tu zbyt wiele estetycznie stępi
Miej pazury, #manicure
Gdy upomni się o swoje zgarniesz 'taki chu..'
Chu, chu, cha. banana żeby zabić głód
Z pełną gębą postulaty wyrażacie księżę
Wypluj knebel i uczestnicz jak w Porto Alegre
Lepszym lekiem na NWO jest NGO
Chcesz rybek musisz wędkę wziąć i w ręce los
By nie być instrumentem wciąż
Lecz podmiotowo rewitalizować dzielnie swą
Na przykład
Miasto jest żywą deklaracją
Podpisz street art
Włóż w kładkę różnorodny, płodny miszmasz
Miałbyś być z tego wykluczony ziomuś?
Wykluczone!
To twoje prawo do kultury... przyrodzone!

Ty tam, chyba ciebie znam
Obserwuję cię jak szukasz czegoś codziennie sam
To wiele imion mam
Z ulicy wyrasta
Kwiat wolności – wiedza i kultura we krwi
Mamy co?
Mamy prawo do kultury od zawsze
Tkwimy tu uparcie
To nasz dom
Trybuny myśli co zbudowała do gwiazd nie jeden most

Mam w żyłach 3 dekady tego vibe-u i werbli
Hype-u, energii, run dMC

Od lat mam lot na miejski
Żaden Hajc mnie nie cierpi
Wolę czuć krew i pot
Mam prawo grać to
Pchać to pod blok
Życia i śmierci ziom
Władca klątw
Chcieli odwrócić się od nas
Ale to hashtag, błąd
Czeka na nich środkowy palec
Dla mnie tysiące rąk
Twój blok się buja do tego jak nasz techniczny
Pierdole dziki wyścig
Wole powoli iść z tym
Mam co sobotę brudne miasta, brudne myśli,
Break Dance in the ...
Jak dream team
Apokalipsy wiatr twój wywołuje uśmiech
Chcesz zobaczyć jak zmieniam świat
Ze smyczy spuść mnie
By przejść ewolucję to zrywu nie trzeba zmuszać
Daj mi tylko pit mam prawo, mam prawo by tym ruszać

Ty tam, chyba ciebie znam
Obserwuję cię jak szukasz czegoś codziennie sam
To wiele imion mam
Z ulicy wyrasta
Kwiat wolności – wiedza i kultura we krwi
Mamy co?
Mamy prawo do kultury od zawsze
Tkwimy tu uparcie
To nasz dom
Trybuny myśli co zbudowała do gwiazd nie jeden most

Jedni to wiedzą
Niektórzy nie
Ze progres się rodzi
Tylko przez kulturę
Jedni to wieżą
Niektórzy nie
Ze jeśli kultura nie przetrwa
Świat zginie